

Sygn. akt III KZ 8/22

POSTANOWIENIE

Dnia 24 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **J. P.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 24 marca 2022 r.,

zażalenia obrońcy skazanego na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału Sądu Okręgowego w K.

z dnia 4 stycznia 2022 r., sygn. akt V WKK (...),

w przedmiocie odmowy przyjęcia kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 października 2021 r., sygn. akt V Ka (...), jako niedopuszczalnej z mocy ustawy

postanowił:

uchylić zaskarżone zarządzenie i przekazać sprawę Sądowi Okręgowego w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu okołokasacyjnym.

UZASADNIENIE

W dniu 27 grudnia 2021 r. obrońca skazanego wniósł kasację od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 października 2021 r.

Zarządzeniem z dnia 4 stycznia 2022 r. odmówiono przyjęcia przedmiotowej kasacji wobec uznania jej za niedopuszczalną z mocy ustawy. Z uzasadnienia zarządzenia wynika, że powyższe było konsekwencją przyjęcia, iż autor kasacji jedynie formalnie powołał się w niej na rażące naruszenie prawa materialnego w postaci obrazu przepisu art. 60 § 3 k.k., choć w istocie w skardze tej kwestionuje ustalenia faktyczne stanowiące podstawę odmowy

zastosowania tego przepisu. Wobec tego, że w kasacji kwestionować ustaleń faktycznych nie wolno, odmówiono przyjęcia omawianej skargi.

Na zarządzenie to zażalenie wniósł obrońca skazanego, zaskarżając je w całości. Zarzucił mu obrazę prawa procesowego, a to art. 523 § 1 k.p.k., mogącą mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że obrońca nie wniósł kasacji z powodu rażącego naruszenia prawa, a z powodu niewspółmierności kary, podczas gdy faktycznie obrońca w treści zarzutu oraz dalej w treści uzasadnienia jasno odnosi się do kwestii rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. niezastosowania art. 60 § 3 k.k. wobec oskarżonego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia oraz przyjęcie kasacji obrońcy.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Przedmiotowe zażalenie należało uwzględnić.

Słusznie akcentuje się w zaskarżonym zarządzeniu, że rolą prezesa sądu, do którego wniesiono kasację, na etapie podejmowania decyzji o jej przyjęciu, jest zbadanie czy jest ona dopuszczalna oraz czy oparto ją na powodach wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k. (art. 530 § 2 k.p.k.). Nie może budzić więc wątpliwości, że niezbędna jest tu stosowna analiza także w odniesieniu do sformułowanych w kasacji zarzutów. Sprowadza się ona do zbadania czy kasację oparto na wskazaniu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. lub podnoszeniu innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. W analizie tej nie chodzi przy tym wyłącznie o zbadanie od strony formalnej czy postawione w kasacji zarzuty respektują wymogi art. 523 § 1 k.p.k. lecz także o rozważenie czy nie mają one jedynie na celu obejście formalnych wymogów związanych z wniesieniem tej skargi. Szczególnie jaskrawo problematyka ta jest wyeksponowana w kontekście podejmowanych niekiedy przez skarżących prób obejścia ustawowych ograniczeń kasacji wynikających z art. 523 § 2 i § 3 k.p.k. poprzez podniesienie w oparciu o regulację art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. zarzutu zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 k.p.k. Żadnych wątpliwości nie budzi przy tym okoliczność, że samo zaznaczenie w kasacji, iż miało miejsce uchybienie z art. 439 § 1 k.p.k., nie stanowi jeszcze wystarczającej przesłanki do merytorycznego jej rozpoznania. W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalone jest już od dawna stanowisko, że jedynie formalne powołanie się na uchybienie przewidziane w art. 439 § 1 k.p.k. bądź całkowicie bezpodstawne nazwanie takim uchybieniem sytuacji, która bez wątpienia nie stanowi naruszenia prawa wymienionego w tym przepisie, nie czyni dopuszczalnej kasacji

podlegającej ograniczeniom określonym w art. 523 § 2 k.p.k. (zob. np. postanowienia SN: z dnia 31 stycznia 2001 r., V KZ 1/01 czy z dnia 13 czerwca 2006 r., III KK 201/06).

W sprawie niniejszej w zaskarżonym zarządzeniu wskazano, że wniesioną kasację jedynie formalnie oparto na zarzucie naruszenia prawa materialnego, ale w istocie kwestionuje się w niej ustalenia faktyczne. Rzecz jednak w tym, że zapatrywanie to nie zostało bliżej uzasadnione, a zapoznanie się z kasacją i jej uzasadnieniem przeczy temu stanowisku. Skarżący kwestionuje bowiem sposób wykładni art. 60 § 3 k.k. dokonanej przez orzekające w sprawie Sądy, podnosząc, że w jego ocenie spełnione zostały przesłanki do zastosowania tego przepisu w ustalonym przez Sąd pierwszej instancji stanie faktycznym i wskazuje okoliczności, które jego zdaniem powinny mieć znaczenie dla zastosowania tej konstrukcji prawnej.

W tym kontekście dostrzec też trzeba, że w apelacji obrońcy również podniesiono zarzut obrazy prawa materialnego w postaci naruszenia art. 60 § 3 k.k., a nie błędu w ustaleniach faktycznych. Obrońca nie sformułował więc zarzutu naruszenia prawa materialnego jedynie w celu obejścia wymogów kasacji. Wprawdzie skarżący nie wskazał na naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., ale w oparciu o treść kasacji (art. 118 § 1 k.p.k.) należy przyjąć, że w istocie domaga się on zbadania przez Sąd Najwyższy prawidłowości kontroli odwoławczej zarzutu apelacji obrazy prawa materialnego.

Rację ma zatem skarżący, że na etapie okołokasacyjnym doszło do podnoszonej w zarzucie zażalenia obrazy prawa, która skutkowałą wadliwym odmówieniem przyjęcia kasacji. Dlatego też, zaskarżone zarządzenie nie mogło się ostać.

W ponownym postępowaniu dotyczącym tej kwestii należy uwzględnić powyższe zapatrywanie.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.